

GŁOS WYBRZEŻA

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 170 (1782)

GDANSK, CZWARTEK 17 LIPCA 1952 R.

CENA 15 GROSZY

Nowe zwycięstwo polskich mas pracujących

Plan produkcji przemysłu socjalistycznego
wykonany w II kwartale z nadwyżką

Komunikat PKPG o wynikach realizacji Narodowego Planu Gospodarczego

WARSZAWA PAP. Państwowa Komisja Planowania Gospodarczego ogłosiła komunikat o wynikach wykonania Narodowego Planu Gospodarczego w II kwartale 1952 r.

Według tymczasowych danych wykonanie planu przedstawiało się następująco:

I. Wykonanie planu produkcji przemysłowej

Plan produkcji globalnej przemysłu socjalistycznego na II kwartał 1952 r., według wartości w cenach niezmiennych został wykonany w 100,4 proc., a plan na I półrocze 1952 r. w 100,3 proc.

Przedsiębiorstwa przemysłowe podległe poszczególnym ministerstwom wykonały plan globalnej produkcji przemysłowej, jak następuje:

	proc. wykonania planu
Ministerstwo Hutnictwa	102
Ministerstwo Górnictwa	98
Ministerstwo Energetyki	103
Ministerstwo Przemysłu Maszynowego	97
Ministerstwo Przemysłu Chemicznego	100
Ministerstwo Przemysłu Lekkiego	99
Ministerstwo Przemysłu Rolnego i Spożywczego	105
Ministerstwo Przemysłu Mięsnego i Mleczarskiego	97
Ministerstwo Przemysłu Drobno i Rzemiosła	100
Przedsiębiorstwa Przemysłowe Ministerstwa Handlu Wewnętrznego	114
Przedsiębiorstwa Przemysłowe Ministerstwa Kolei	106
Przedsiębiorstwa Przemysłowe Ministerstwa Transportu Drogowego i Lotniczego	90
Przedsiębiorstwa Przemysłowe Ministerstwa Żeglugi	88
Przedsiębiorstwa Przemysłowe Ministerstwa Leśnictwa	92

W II kwartale 1952 r. wyprodukowano ponad plan znaczną ilość rud żelaza, rud cynku, rud miedzi, cynku, ołowiu rafinowanego, koksu, benzyny, gazu ziemnego, soli kamiennej, energii elektrycznej, samochodów osobowych, traktorów, silników elektrycznych, maszyn i narzędzi rolniczych, supertomaszyn, penicyliny, włókna ciętego, papieru, tkanin lnianych, obuwia skózanego, mebli giętych, zapalek, oleju surowego, piwa, wina, maki pszennej i wielu innych artykułów przemysłowych.

Mimo wykonania i przekroczenia planu w zakresie wartości produkcji globalnej, niektóre ministerstwa

i Mleczarskiego nie osiągnęło planowanych zadań w zakresie produkcji mięsa, Ministerstwo Górnictwa

II. Wzrost produkcji przemysłowej

Produkcja globalna całego przemysłu socjalistycznego wzrosła w II kwartale 1952 r. o około 20 proc. w porównaniu z II kwartałem 1951 roku.

Produkcja ważniejszych artykułów w przemyśle wielkim i średnim w II kwartale 1952 r. kształtowała się w porównaniu z II kwartałem 1951 r. następująco:

	II kw. 1952 r. w % w porównaniu z II kw. 1951 r.
surówka	116
stal surowa	114
wyroby walcowane	108
rudy żelaza	115
rudy miedzi	236
rudy cynku surowe	113
cynk	105
olów rafinowany	118
miedź elektrolityczna	124
węgiel kamienny	101
węgiel brunatny	106
koks	117
ropa naftowa	128
benzyna	175
gaz ziemny	122
energia elektryczna (Min. Energetyki)	119
wagony towarowe	104
samochody ciężarowe	322
obrabiarki do metali w tonażu	104

Depesza towarzysza G. Bumacende
do towarzysza Bolesława Bieruta

Towarzysz BOLESŁAW BIERUT
Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej

WARSZAWA

W imieniu narodu mongolskiego,
Prezydium Wielkiego Hurału Ludowego i swoim własnym, śle Wam i Waszej osobie zaprzyjaźnionemu

narodowi polskiemu wyrazy głębokiej wdzięczności za Wasze najserdeczniejsze pozdrowienia z okazji 31 rocznicy Mongolskiej Rewolucji Ludowej.

Naród mongolski z całego serca życzy swemu przyjacielowi — narodowi polskiemu — dalszych sukcesów w budownictwie socjalizmu oraz w walce o pokój i przyjaźń między narodami, której przewodniczący nasz wspólny przyjaciel i obrońca — Wielki Związek Radziecki.

Przewodniczącym Prezydium Wielkiego Hurału Ludowego Mongolskiej Republiki Ludowej
G. BUMACENDE

Wszystkie prace wykończeniowe robotnicy wykonują zgodnie z harmonogramami, a wiele brygad realizując swe zobowiązania niejednokrotnie wyprzedza plany.

Komitet Centralny WKP(b) pozdrawia
Komunistyczną Partię Japonii
w 30 rocznicę jej powstania

MOSKWA PAP. Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego przesłał do Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Japonii depeszę następującej treści:

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego przesyła serdeczne pozdrowienia bratniej Komunistycznej Partii Japonii w dniu jej 30-lecia

Komunistyczna Partia Japonii przeżyła chlubną drogę walki o sprawę klasy robotniczej, o interesy japońskich mas ludowych. Komunistyczna Partia Japonii prowadziła mężną walkę w chwili, gdy Japonia znajduje się pod butem okupanta, a naród japoński jest poniżany. Robotnicy, chłopcy i inteligencja przekonują się, że tylko partia komunistyczna zdolna jest do zjednoczenia demokratycznych sił Japonii i wyprowadzenia kraju na szeroką drogę odrodzenia narodu, do ustanowienia prawdziwej demokracji i zapewnienia gospodarczego rozwoju kraju.

Pod przewodem partii komunistycznej wzrasta się ogólnonarodowa walka o wolność i niezawisłość Japonii, przeciwko obcemu imperializmowi i jego japońskiemu poplecchnikom. Walka narodu japońskiego jest ważnym czynnikiem utrzymania pokoju na Dalekim Wschodzie i cieszy się poparciem demokratycznych sił całego świata. Komunistyczna Partia Japonii święci swe 30-lecie uzbrojona w nowy program, który odzwierciedla nadzieje i pragnienia narodu japońskiego. Na podstawie tego programu partia pomyślnie zacieśnia jedność swych szeregów, co jest niezwykle ważnym warunkiem zwycięstwa postępowych sił Japonii.

Zyczymy komunistom japońskim nowych sukcesów na ich chlubnej drodze.

Niech żyje przyjaźń narodów Związku Radzieckiego i Japonii!

Niech żyje bratnia Komunistyczna Partia Japonii!

KOMITET CENTRALNY
KOMUNISTYCZNEJ PARTII ZWIĄZKU RADZIECKIEGO

Zastąpimy naszych delegatów

W poczuciu odpowiedzialności za swój zakład pracy
młodzież zaciąga „warty zlotowe“

RĄDOM PAP. W odpowiedzi na apel Jana Trzebiatowskiego, młodego górnika z kop. „Eminencja“, młodzież radomskich zakładów pracy postanowiła obsłużyć w czasie nieobecności delegatów na Złot ich stanowiska warsztatowe.

Władysław Mikusz z młodzieżowej brygady montażowej Fabryki Telefonów w Radomiu jest delegatem na Złot warszawski. W jego brygadzie każdy ma wyznaczone stanowisko robocze, tak że ubytek pary rąk ujemnie odbija się na wykonaniu planów.

„Zastąpimy Władka — postanowiono w brygadzie. — Każdy weźmie po kilka elementów z jego montażu, przecież plan naszej do-

tychczasowej przodującej brygady nie może uciepć w czasie jego nieobecności“.

Na Złot pojadą również młodzi robotnicy z innych działów tej fabryki. Młodzieżowa załoga obejmie obsługę ich stanowisk roboczych. Przy jednym z warsztatów zaciągną „wartę zlotową“ ZMP-owcy, pracownicy biurowi Teczynska i Jagiello. Będą oni pracować w zastępstwie jednego z delegatów.

Ogółem młodzież tych zakładów zaciągnęła 40 „wart przedzłotowych“, zastępując siedmiu delegatów, którzy będą ją reprezentować w Warszawie.

Coraz więcej

wielowarsztatowców

BIELSKO-BIAŁA PAP. W okresie współzawodnictwa zlotowego poważnie wzrosła w Śląskich Zakładach Włókienniczych liczba młodych tkaczy — wielowarsztatowców.

W ZPW im. T. Rychlińskiego wyškoleny przez doświadczonych przodowników pracy Józefa Kwaśnego, młody tkacz — Józef Poroniewski, rozpoczął pracę na 3 krosnach. Od pierwszych dni wysoko przekracza swe normy produkcyjne. Jego koledzy Józef Halama i Józef Kurowski, przechodząc do pracy na 3 krosnach, również poważnie przekraczają swoje bazy akordowe. Do-

tychczas pracowali oni na 2 krosnach.

Młodzi tkacze z ZPW im. T. Rychlińskiego szkolą się systematycznie, wzorowo konserwują maszyny, rytmicznie wykonują swe dzienne plany produkcyjne, wzorują się na osiągnięciach i doświadczeniach starszych robotników oraz korzystają z pomocy miejscowego klubu szkolenia metodą Kowalowa.

Historia Pomorza —
w pieśni, tańcu i recytacji

BYDGOSZCZ PAP. W pięknie położonych miejscowościach woj. bydgoskiego założono 3 obozy przedzłotowe. Jeden z nich mieści się w Niewieście nad dużym jeziorem, w pałacu poobszarniczym, obecnie ośrodku szkoleniowym ZSCH. Przebywa tu 46-osobowy zespół dramatyczny z Państwowej Szkoły dla instruktorów teatrów oświatowych w Bydgoszczy oraz 11-osobowy zespół akordeonistów z Technikum Mechanicznym z Grudziądza.

Pomorskie młodzieżowe zespoły artystyczne pokażą na Zlocie w pieśni, tańcu i wierszu przekrój historii Pomorza od czasów feudalnych do okresu budowy zrębów socjalizmu.

Cała brygada murarska
jedzie na Złot

RZESZÓW PAP. Spośród brygad młodzieżowych, pracujących przy ZBM Nowa Huta w Mielsku, wyróżnia się szczególnie 7-osobowa brygada murarska Witolda Świadry, wykonująca stale 360 proc. normy.

Wszyscy członkowie tej brygady kandydują do partii, a sam Świader za dobrą pracę zostanie majstrem w dniu Święta Odrodzenia.

W wyniku podsumowania dotychczasowych osiągnięć produkcyjnych brygad młodzieżowych, na Złot warszawski pojedzie 70 osób z załogą, w tym cała brygada Świadry.

Posiedzenie
sejmowych Komisji

Prawniczej i Regulaminowej

WARSZAWA PAP. Kancelaria Sejmu Ustawodawczego RP zawiadamia, że posiedzenie Komisji Prawniczej i Regulaminowej odbędzie się w piątek, dnia 18 lipca 1952 r. o godz. 14 w sali Domu Poselskiego, przy ul. Wilejskiej nr 4.

Ostatnie wiadomości sportowe

Pierwsze spotkania
na olimpijskich boiskach

W hokeju na trawie drużyna polska uległa zespołowi Niemiec z rachunkiem 2:7 (1:2).

W spotkaniach drużyn piłkarskich padły następujące wyniki: Brazylia — Holandia 5:1 (3:1), Włochy — USA 8:0 (2:0), Egipt — Chile 5:4 (2:2), Luxemburg — Anglia 5:3 (1:1) — po dożywcze

Na cześć Święta Odrodzenia

Budowniczy centralnego placu MDM
ruszyli do decydującego szturmu

WARSZAWA PAP. Na odbytych 15 bm. wieczornych naradzie aktyw budowniczych MDM podsumowano napływające w ciągu ostatnich dwóch dni dodatkowe zobowiązania zespołów i załóg. Na podstawie tych zobowiązań zapadło postanowienie: załoga zakończy budowę placu MDM do 19 lipca — na trzy dni przed ustalonym w pierwszym zobowiązaniu terminem.

16 bm., o godz. 6 rano wystrzeliła pod niebiosa ze środka placu biała rakietka — sygnał do ostatecznego szturmu. Natychmiast rozdzwieczały na wszystkich budowach młotki setek kamieniarzy, od których przede wszystkim zależy dotrzymanie terminu. Wkrótce zaczął wybić godzinny świeży uruchomiony wielki mozaikowy zegar, umieszczony na jednym z wykończonych już bloków przy zbiegu ulic Marszałkowskiej i Wilejskiej.

Do kierownictwa budowy napływają co kilkanaście minut meldunki o postępach prac. Już po niewiele godzinach przedstawiony w meldunkach stan jest nieaktualny — wygiad placu MDM zmienia się dosłownie z godziny na godzinę.

Rano robotnicy zdjęli rusztowania ze szczytu budynku przy ul. Pięknej, odsłaniając trzy piękne grupy alegorycznych rzeźb, wyobrażających teatr, malarstwo, architekturę i muzykę.

Na dolnych piętach kamieniarze bez chwili przerwy okładają granitowymi płytami czerwone mury. Szybko znikają rusztowania i szalowania. We wnętrzach reprezentacyjnych sklepów prowadzone są nieustannie prace wykończeniowe.

Na placu raz po raz rozbłyskują zielone żółte i czerwone światła

— to brygady elektryków przeprowadzają ostatnie próby sygnalizacji świetlnej. Inne zespoły instalują elektryczne zegary na ustawionych już słupach przystanków tramwajowych.

Wszystkie prace wykończeniowe robotnicy wykonują zgodnie z harmonogramami, a wiele brygad realizując swe zobowiązania niejednokrotnie wyprzedza plany.

DELEGACI SŁUŻBY ZDROWIA NA ZŁOT



Jakże się cieszę z uśmiechów małych pacjentów, powracających do zdrowia“ — mówi niezrzeszona przodująca pielęgniarka kliniki dziecięcej Teresa Łabanowska. — „Pragnę, by jako zdrowi obywatele tworzyli w przyszłości nowe, szczęśliwe życie narodu.“

Młody lekarz I Kliniki Chirurgicznej dr Bogdan Dörfler, poza pracą zawodową, bierze żywy udział w pracy kulturalno-oświatowej. Zorganizował m. in. zespół artystyczny pieśni i humoru, który daje liczne występy dla pracowników AM i dla chorych.

Zofia Roslan — członkini ZMP — ukończyła kurs przygotowawczy salowych z wynikiem bardzo dobrym. Obok wzorowej pracy w klinice laryngologicznej, wyróżnia się również aktywnością w pracy społecznej. Na warszawskim Zlocie Młodych Przodowników godnie będzie reprezentować młodzież zatrudnioną w Akademii Medycznej.

Pracownik Państwowego Szpitala Klinicznego Kazimierz Kulasewicz jest dwukrotnym przodownikiem pracy i jednym z organizatorów miejscowego koła ZMP. Swą ofiarnością podczas wykonywania zobowiązań zlotowych porwał za sobą innych młodych pracowników szpitala, którzy następnie w uznaniu jego wzorowej postawy wybrali go delegatem na Złot.

Komunikat PKPG o wynikach wykonania Narodowego Planu Gospodarczego w II kwartale 1952 r.

(Dokończenie ze str. 1)

II kw. 1952 r. w % w porównaniu z II kw. 1951 r.	II kw. 1952 r. w % w porównaniu z II kw. 1951 r.
soda kaustyczna 101	tkaniny ogółem 100
soda kałcinowana 106	pończochy damskie 114
nawozy sztuczne 112	obuwie skórzane 114
barwniki 107	meble gieł 114
penicylina 658	porcelana stołowa 130
przedział szlucznego jedwabiu 103	olej jadalny 164
włókno cięte 197	sery ogółem 102
syntyna 190	mydło do prania 108
opony 197	wino 138
celuloza 113	piwo 110
papier 102	cukierki wszelkie 130
szkło płaskie 115	maka pszenna 106
odbiorniki radiowe 121	maka żytnia 113
	połowy ryb morskich 105

III. Inwestycje i budownictwo

Tempo realizacji planu inwestycyjnego w I półroczu 1952 r. było szybsze niż w I półroczu 1951 r. Do dnia 30. VI. 1952 r. nakłady środków finansowych na cele inwestycyjne w gospodarce narodowej osiągnęły 37,2 proc. planu rocznego. Plan produkcji budowlano-montażowej na II kwartał 1952 r. został wykonany ogółem przez przedsiębiorstwa budowlano-montażowe w 111 proc., przy czym Ministerstwo Budownictwa Przemysłowego wykonało plan w około 110 proc., Ministerstwo Budownictwa Miast i Osiedli w około 107 proc., przedsiębiorstwa budowlano-montażowe Ministerstwa Hutnictwa w około 104 proc., Ministerstwo Przemysłu Chemicznego w około 118 proc., Ministerstwa Przemysłu Lekkiego w około 120 proc., Ministerstwa Kolei w około 108 proc., Ministerstwa Transportu Drogowego i Lotniczego w około 100 proc., Ministerstwa Poczty i Telegrafów w około 128 proc. Nie wykonały w pełni zadań planu przedsiębiorstwa budowlano-montażowe Ministerstwa Energetyki (98 proc. planu) i Ministerstwa Żegluga (90 proc.).

IV. Rolnictwo

Tegoroczna wiosenna akcja siewna przeprowadzona została pomyślnie, przy czym obszar zasiewów był większy niż w r. 1951.

Poważnie zwiększyło się zaopatrzenie rolnictwa w środki produkcji. Dostawy nawozów sztucznych na tegoroczną wiosenną akcję siewną, zarówno z produkcji krajowej jak i z importu wzrosły w całym rolnictwie w porównaniu z odpowiednim okresem ub. r. ogółem o około 22 proc., w tym nawozów azotowych o około 22 proc., nawozów fosforowych o około 10 proc., nawozów potasowych o około 27 proc.

Liczba traktorów w całym rolnictwie według stanu na dzień 30. VI. 1952 r. osiągnęła około 35,5 tys. traktorów w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM, tj. o około 17 proc. więcej w porównaniu ze stanem z odpowiedniego okresu ub. r.

Mieszkańcy Nowej Huty otrzymali nowoczesny „Dom Handlu” i wielką restaurację

KRAKÓW PAP. Dowodem stał się troski o jak najlepsze warunki bytu mieszkańców miasta Nowa Huta, jest coraz bardziej gęsta sieć punktów zbiorowego żywienia, wzrastająca ilość punktów usługowych i sklepów oraz powiększenie

ośrodków maszynowych wzrosła w II kwartale 1952 r. o około 40 proc. w porównaniu ze stanem na dzień 30. VI. 1951 r. W II kwartale

V. Transport i łączność

Przewozy ładunków wszystkimi środkami transportu (kolejowego, samochodowego i wodnego) w II kwartale 1952 r. były o 7 proc. większe niż w odpowiednim okresie 1951 r.

Przewozy ładunków na kolejach normalno-torowych wzrosły ogółem o około 3 proc. W porównaniu z II kwartałem 1951 r. zadania planu w zakresie załadunku wagonów towarowych nie zostały w pełni osiągnięte.

Przewozy osobowe na kolejach normalno-torowych wzrosły w II kwarta-

le 1952 r. ogółem o około 20 proc. w porównaniu z odpowiednim okresem 1951 r.

W Państwowym Komunikacji Samochodowej przewozy ładunków ogółem wzrosły w II kwartale 1952 r. o 34 proc. w porównaniu z odpowiednim okresem 1951 r. W żegludze śródlądowej przewozy ładunków wzrosły o około 20 proc., a w żegludze morskiej o około 7 proc. Wartość usług poczty i telekomunikacji wzrosła w cenach porównywalnych ogółem o około 24 proc. w porównaniu z II kwartałem 1951 r.

VI. Obrót towarowy

Obroty handlu uspołecznionego na szczeblu detalu, łącznie z żywieniem zbiorowym, w II kwartale 1952 r. wzrosły w cenach porównywalnych o około 4 proc. w porównaniu z odpowiednim okresem 1951 r.

W zaopatrzeniu rynku w artykuły spożywcze w II kwartale 1952 r. nastąpiła poprawa. Sprzedaż artykułów spożywczych wzrosła w zakresie maki żytniej o około 15 proc., maki pszennej o około 6 proc., kasz i płatków o około 43 proc., mleka o około 17 proc., jaj o około 5 proc., win i miodów o około 10 proc., pa-

VII. Zatrudnienie i wydajność pracy

Liczba zatrudnionych w przemyśle socjalistycznym wzrosła ogółem w porównaniu z II kwartałem 1951 r. o około 5 proc. Wykonanie planu wydajności pracy w przedsiębiorstwach socjalistycznych przebiega pomyślnie.

Wydajność pracy liczona według wartości produkcji na pracownika grupy przemysłowej wzrosła w prze-

mysle socjalistycznym ogółem o około 15 proc. w porównaniu z II kwartałem 1951 r.

Władze tureckie naruszają terytorium Bułgarskiej Republiki Ludowej

SOFIA PAP. Ministerstwo Spraw Zagranicznych Bułgarskiej Republiki Ludowej wystosowało do państwa tureckiego w Sofii dwie noty protestacyjne.

Pierwsza z nich stwierdza, że w dniu 26 czerwca br. żołnierze tureccy przekroczyli granicę bułgarską i zbliżyli się do pracującego w polu obywatela bułgarskiego Gudenowa. Grożąc mu rewolwerem, usiłował go zmusić do przejścia na terytorium tureckie. Gudenow, który stawiał opór na pastuszkowi, począł wzywać pomocy. Gdy nadbiegli zaalarmowani go krzykiem dwaj obywatela bułgarscy, którzy pracowali w pobliżu, żołnierze tureccy zbiegli, przy czym dwukrotnie wystrzelili do Gudenowa.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Bułgarskiej Republiki Ludowej energicznie protestuje przeciwko naruszeniu granicy bułgarskiej i napadzie na obywatela bułgarskiego oraz domaga się, aby rząd turecki podjął niezbędne kroki w celu zapewnienia normalnych warunków na granicy bułgarsko-tureckiej i surowo ukarał winnego.

Druga nota rządu bułgarskiego stwierdza, że w dniu 2 lipca br. dwa tureckie samoloty myśliwskie, lecące na wysokości 600 metrów w zwiadowczych wyprawach celach, wtargnęły w głąb terytorium Bułgarii na odległość 7 km. Ministerstwo Spraw Zagranicznych Bułgarskiej Republiki Ludowej stanowczo protestuje przeciwko brutalnemu pogwałceniu bułgarskiego obszaru powietrznego i domaga się od rządu tureckiego wydania niezbędnych zarządzeń, aby zapobiec powtórzeniu się w przyszłości podobnych wypadków pogwałcenia obszaru powietrznego Bułgarii.

Polscy naukowcy o wspaniałych osiągnięciach służby zdrowia w Kraju Rad

WARSZAWA PAP. W dniu 15. VI. członkowie Akademii Nauk ZSRR. Izb. na konferencji prasowej w Mi. stytut ten w czasie swej pracy w nisterstwie Zdrowia, członkowie krył już wiele nowych wirusów i delegacji polskich naukowców, którzy opracowali metody leczenia chorób rzy powrócił niedawno ze Związku Radzieckiego, podzielił się z dziennikarzami swymi wrażeniami z pobytu w ZSRR i zapoznali ich z olbrzymimi osiągnięciami medycyny w Kraju Rad.

Polscy naukowcy bawili 2 miesiące w Związku Radzieckim poznając się z organizacją służby zdrowia oraz nauka genialnego uczonego radzieckiego Pawłowa.

Naukowcy polscy zwrócili szczególną uwagę na charakterystyczne cechy radzieckiej służby zdrowia a mianowicie na jej ścisłe powiązanie z życiem codziennym i głęboki humanizm.

Dyrektor Państwowego Zakładu Higieny prof. dr Przesmycki podkreślił, że naukowe instytuty w ZSRR biorą intensywny udział w tworzeniu gigantycznych budowli komunizmu. Prof. Przesmycki, który przez pewien czas przebywał w krajach Europy zachodniej podkreślił, że w odróżnieniu od medycyny tych krajów, służba zdrowia w Związku Radzieckim wszelkimi siłami dąży do zapewnienia ludziom jak najlepszych warunków życia, zaś nauka i jej przedstawiciele otaczani są powszechnym szacunkiem i czcią całego narodu.

W Związku Radzieckim istnieje jedyny na świecie instytut wirusologii, w którym pracuje aż 6

Nowa lokomotywa pośpieszna produkcji czechosłowackiej

PRAGA PAP. W Czechosłowacji wyprodukowano nowy typ lokomotywy pośpiesznej, rozwijającej szybkość 140 km na godzinę. Nowa lokomotywa wyposażona jest w nowoczesniejsze urządzenia, m. in. w automatyczny pochłaniacz sadzy. Zużywa ona o wiele mniej paliwa i smarów niż lokomotywy innego typu. Przy jej produkcji zużyto także znacznie mniej metali nieżelaznych.

Ryby nie są nieme

MOSKWA PAP. Liczne badania przeprowadzone przez pracowników Instytutu Morfologii Zwierząt przy Akademii Nauk ZSRR doprowadziły do niezmiernie interesującego odkrycia, a mianowicie, że ryby — uważane dotychczas za „nieme” — posiadają zdolność wydawania dźwięków.

Fakt ten stwierdzono przy pomocy specjalnych aparatów hydroakustycznych. Przy pomocy tych aparatów można będzie z dużych odległości określać mniejsze lub większe skupiska ryb.

Rząd chiński postanowił ratyfikować Protokół Genewski o zakazie broni bakteriologicznej

PEKIN PAP. Minister spraw zagranicznych Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej, Czou En-lai złożył oświadczenie, dotyczące uznania „Protokołu w sprawie zakazu używania w czasie wojny gazów duszących, trujących i innych oraz broni bakteriologicznej”, podpisanego 17 czerwca 1925 r. Oświadczenie ministra Czou En-lai'a stwierdza co następuje:

Zgodnie z artykułem 55 wspólnego programu Politycznej Konferencji Konsultatywnej Chin Ludowych, który głosi:

„Centralny Rząd Ludowy Chińskiej Republiki Ludowej winien zbadać układy i porozumienia, zawarte między Kuomintangiem a rządami obcymi i winien, stosownie do ich treści, uznać je, anulować, zrewidować lub zawrzeć je ponownie”.

Centralny Rząd Ludowy Chińskiej Republiki Ludowej zbadał „Protokół w sprawie zakazu używania w czasie wojny gazów duszących, trujących i innych oraz broni bakteriologicznej”, zawarty 17 czerwca 1925 r. i ratyfikowany przez Chinę 7 sierpnia 1929 r.

Centralny Rząd Ludowy uważa, iż wspomniany protokół zmierza do utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego i jest zgodny z zasadami humanitaryzmu. Z tego powodu Centralny Rząd Ludowy Chińskiej Republiki Ludowej postanowił uznać przystąpienie do tego protokołu. Centralny Rząd Ludowy przestrzegać będzie ściśle postanowień tego układu pod warunkiem, że wszystkie inne kraje, które protokół ten podpisały lub zgłosiły doń akces, również będą go przestrzegały.

Ogromne możliwości przyspieszenia sprzętu zbroi

Pokaz prac żniwno-omłotowych zorganizował zespół PGR Żyrowa

OPOLE PAP. 11 bm. odbył się w zespole PGR Żyrowa, w pow. strzeleckim na Opolszczyźnie pokaz szkoleniowy organizacji prac żniwno-omłotowych, połączony z pokazem stosowania nowoczesnych maszyn żniwnych.

Przykładem wskazującym, jak wielkie są możliwości przyspieszenia sprzętu zbroi, podorywek oraz siewu poplonów przy użyciu nowoczesnych maszyn, zastosowanych na wielkich obszarach uprawy zbroi, był pokaz organizacji cięcia zbroi sznopolowatka połączonej z odbieraczem snopów, zagregatowaną z dwoma kompletami bron talerzowych, wykonujących podorywek oraz broną i siewnikiem do wysiewu inkranki. W ciągu jednego dnia takim połączeniem agregatem kosi się 11 ha zbroi i sieje się równocześnie 11 ha poplonów. Agregat obsługiwany traktorystą, jego pomocnik, robotnik prowadzący siewnik oraz 4 osoby, które ustawiają skoszone zbroje w miedle. Efektem za stosowania tego rodzaju agregatów siewnych, jest przyspieszenie wykonania pracy o 2 pełne roboty, dni, zaoszczędzenie jednego ciągnika, 50 kg paliwa oraz pracy 4 ludzi.

Biorący udział w pokazie uczestnicy z zainteresowaniem przypatrywali się młóce jęczmienia oziębego ze stóg dwoma młocarniami obsługiwany przez jedną dmuchawę do słomy. Dzięki zagregatowaniu tych maszyn, zaoszczędza się 8 roboty i 80 kg paliwa.

Mistrz warsztatowy zespołu PGR Żyrowa — Władysław Dominiczak, pragnąc przyjąć z pomocą robotnikom i uwolnić ich od ciężkiej pracy przy noszeniu worków, skonstruował automatyczną windę lewar, która przymocowana do przyczepy traktorowej, wciąga na nią jednocześnie 3 worki ze zbożem.

Z zainteresowaniem obserwowali goście pracę kombajnu radzieckiej produkcji S-4, posiadającego stomopiewnik, dzięki czemu słomę oraz

BĘDZIEMY REALIZOWALI PROGRAM POKOJU

Trzeba dobrze znać drogę do pokoju. Trzeba również, by każdy kochający swój kraj, pragnący pokoju i wierzący w przyszłość — Polak czy Chińczyk, Amerykanin, Niemiec, czy Francuz wiedział, jak trzeba walczyć z niebezpieczeństwem wojny, żeby doprowadzić do utrwalenia pokoju, do porozumienia między państwami i między narodami.

Są dokumenty, które jasno wytyczyły drogę walki o pokój. Uchwały nadzwyczajnej, berlińskiej sesji Światowej Rady Pokoju mówią właśnie o środkach i sposobach, które należy wykorzystać doprowadzić do utrzymania i utrwalenia pokoju światowego. Wskazują one również, że Niemcy zachodnie, Japonia, Korea — to główne punkty zapalne w obecnej sytuacji międzynarodowej.

Niemcy zachodnie. O tym wzmawiamy dla przyszłości świata polu bitwy narodów o pokój mówi orędzie Światowej Rady Pokoju do rządów czterech mocarstw i do wszystkich narodów w sprawie pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego. „Światowa Rada Pokoju — czytamy w orędziu — uważa za najlepsze rozwiązanie natychmiastowe zwołanie konferencji czterech mocarstw w celu powzięcia wszelkich decyzji, zmierzających do pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego. Światowa Rada Pokoju uważa za najlepsze rozstrzygnięcie, aby naród niemiecki w drodze wolnych wyborów przywrócił jedność i utworzył własny rząd, który zawrze traktat pokojowy ze wszystkimi państwami, z którymi Niemcy hitlerowskie prowadziły wojnę”.

Drugim wzmawianym punktem walki o pokój jest Daleki Wschód, a w szczególności Korea i Japonia. Jaka jest droga walki o usunięcie groźby rozszerzenia wojny w Azji? Rezolucja Światowej Rady Pokoju w sprawie walki przeciwko remilitaryzacji Japonii, o Japonię demokratyczną, mówi o zastąpieniu,

podpisanego pod amerykańskim dyktandem traktatu z San Francisco, traktatem podpisanym przez wszystkie zainteresowane państwa. Traktat winien określić terminy wycofania wszystkich wojsk okupacyjnych i przewidzieć zakaz tworzenia obcych baz wojennych w Japonii, pełną suwerenność narodu japońskiego i konieczność jego rozwoju w warunkach demokracji i pokoju.

Drugim dokumentem w sprawie Dalekiego Wschodu jest rezolucja w sprawie zakończenia wojny w Korei. Piętnując zbrodniczą politykę imperializmu amerykańskiego wzywa ona wszystkie narody, aby zażądały natychmiastowego położenia kresu działaniom wojennym przez podpisanie rozejmu na zasadzie poszanowania prawa i zwyczajów międzynarodowych oraz ratyfikacji i przestrzegania przez wszystkie kraje protokołu genewskiego z 17 czerwca 1925 r., zakazującego używania środków bakteriologicznych.

Tak przedstawia się program utrwalenia i zachowania pokoju na świecie. Program, znajdujący poparcie olbrzymiej armii obrońców pokoju. Program, którego realizacja leży w najgłębszym interesie polskiego narodu.

Wskreszanie militarystyki i faszystwu w Niemczech zachodnich oraz zawarcie separatystycznych porozumień między USA, Francją i Wielką Brytanią, a kliką Adenauera stanowią jeden z najważniejszych czynników zagrożenia pokoju światowego.

Naród nasz widzi ścisły związek między losami tej walki, a sprawą umocnienia suwerenności ojczyzny i utrwalenia własnych zdobyczy. „Pomagając narodowi niemieckiemu w odbudowie jego suwerenności i niepodległości na demokratycznych i pokojowych podstawach, broniąc pokoju świata, broniąc naszego własnego budownictwa pokojowego” — mówił towarzyszy Bierut na VII Plenum KC PZPR.

W walce o sprawę pokoju nie ma spraw odległych. Wojenne awanturnictwo amerykańskie w Korei i Japonii stanowi bowiem groźbę nie tylko dla narodów azjatyckich. Zagrożeń również pokojowemu rozwojowi narodów reszty świata. Zagrożeń również i naszym budowlom socjalizmu. I dlatego naród polski z całym oddaniem popiera naród koreański w jego sprawiedliwej walce. Dlatego z sympatią śledzimy walkę japońskich patriotów przeciw amerykańskiemu — japońskiemu porozumieniu wojennemu.

Wypełniając nasze główne zadania w ogólnoswiatowej walce o pokój, o realizację uchwał Światowej Rady Pokoju zarówno w sprawie Niemiec, jak i w sprawach Dalekiego Wschodu, naród nasz wzmaga obronność i siły ojczyzny pogłębia przyjaźń ze Związkiem Radzieckim, krajami demokracji ludowej i wszystkimi siłami pokoju i demokracji na całym świecie. Bronić pokoju w świecie to znaczy również wzmocnić swe siły i środki obrony przed zakusami imperialistycznych agresorów. Naród nasz pamięta, że „walka o pokój zawisła w próżni, przekształciłaby się w pustą frazes lub bezpłodny pacyfizm, gdybyśmy nie wzięli tej walki z codzienną naszą pracą, gdybyśmy oderwali zadania o broni pokoju od walki o realizację naszego Planu 6-letniego” (Bierut).

Ważny etap w walce o wzmocnienie spójni między miastem i wsią

Zadania ZSCh w kampanii żniwno-omłotowej

JAN KUKOWSKI

prezes Zarządu Wojewódzkiego ZSCh

Na Wybrzeżu sprzęt rzepaku i jęczmienia ozimego dobiega końca. Bardzo niewiele czasu dzieli nas od rozpoczęcia pełnej kampanii żniwnej. Czołowym naszym zadaniem obecnie jest sprawne i szybkie przeprowadzenie zbiorów. Walka o terminowy i należyty sprzęt oraz o należyte przeprowadzenie omłoty jest bowiem jednym z etapów walki o umocnienie spójni gospodarczej między miastem a wsią.

Związek Samopomocy Chłopskiej — masowa organizacja chłopstwa pracującego — ma do spełnienia w obecnej kampanii żniwnej na Wybrzeżu bardzo poważne, szacunkowe, ale i niełatwe zadania.

Głównym ogniwem, mobilizującym całą gromadę do walki o szybkie i sprawne zbiory oraz omłoty powinno być stać koło gromadzkie ZSCh. Jednocześnie od codziennej troski naszych gromadzkich, gminnych i powiatowych zarządów ZSCh o sprawny przebieg żniw, zależą w poważnym stopniu wyniki tej kampanii.

O czym należy pamiętać w toku kampanii żniwnej? Po pierwsze o tym, aby w pełni wykorzystać, wszystkie maszyny żniwne, by doprowadzić do jak największej mechanizacji żniw. Po drugie nie dopuścić do wysypywania się ziarna i szybko przeprowadzić omłoty, możliwie jednocześnie ze zwózką, lub natychmiast po żniwach.

Nie możemy przy tym ani na chwilę zapominać o zwiększeniu naszej bazy paszowej. Dlatego też należy uświadomić chłopów o celowości i korzyści, jakie daje zasiew poplonów na jak największej powierzchni ziemi. Wreszcie niezmierzona istotną sprawą są podorywki, które przeprowadzone natychmiast po ścięciu zbóż poważnie zabezpieczą urodzaj w roku następnym.

Należy przy tym zwrócić uwagę na bardzo doniosłą sprawę przeprowadzenia akcji polityczno-uświadamiającej wśród mało i średniorolnych chłopów o zawieranie umów z POM na orkę jesienią. Chodzi tu o umowy z grupami chłopów mało i średniorolnych na orkę traktami POM, przy tymczasowej likwidacji miedz na okres robót i użyciu innego zastępczego ich oznakowania, — umowy, jak wskazał tow. Zambrowski — przewidujące jednocześnie ustalenie przez chłopów zasięgu jednakowej kultury na wspólnym obszarze.

O pełne wykorzystanie maszyn

Sprawny przebieg akcji żniwno-omłotowej wymaga należytego przygotowania do niej każdej gminy, gromady, każdego chłopca. Kontrolę, przeprowadzoną przez komitety, należy na bieżąco przeprowadzać w dniach późniejszych stwierdziły szeregi występujących jeszcze braków na terenie poszczególnych powiatów i gmin. Za niedociągnięcia tego poważną część winy ponoszą ogólni ZSCh.

Mamy jeszcze w wielu wypadkach duże braki w dziedzinie pełnego wykorzystania maszyn, szczególnie GOM. W niektórych powiatach zbyt słabo jeszcze przebiega zawieranie umów przez mało i średniorolnych chłopów na pracę maszyn, należących do GOM. W powiecie malborskim np. umowy obejmują zaledwie 42 proc. możliwości eksploatacyjnej parku maszynowego GOM. Daleko niedostatecznie jeszcze zajmują się tym zagadnieniem zarządy pow. ZSCh.

Nie bez winy są tutaj kierownictwa gminnych ośrodków maszynowych. Zdarza się, że w niektórych GOM cenniki nie są umieszczone na widocznych miejscach. Chłopi nie wszędzie jeszcze znają dokładne ceny opłat pobieranych za pracę maszyn GOM. Próbuje to wykorzystać kula, szerząc wrogą plotkę o rzekomych wysokich cenach na maszynę, jak to miało miejsce np. w Chrzstowie, pow. Kościerzyna. Przeciwdziałaj tej plotce po winien cały Zarząd ZSCh, a w pierwszym rzędzie pełnomocnicy gromadzcy GOM.

Bardzo ważną sprawą jest ustalenie kolejności korzystania z maszyn GOM. W Rożnycach, pow. Gdańsk, prezes tamtejszego koła ZSCh nie jeszcze w tym kierunku nie zrobił.

Podczas akcji żniwno-omłotowej konieczna jest troska o maszynę rolniczą, która są naszą wspólną własnością społeczną. Każdy chłop, korzystający z maszyny GOM, powinien o nią dbać jak o swoją własność. Natychmiast po wykonaniu pracy maszyną musi być przekazana na następnyemu chłopu. Dopilnowanie tej sprawy jest ważnym zadaniem każdego koła gromadzkiego ZSCh.

Pomoc sąsiedzka

Jednym z czynników, który zdecydowanie o sprawnym przebiegu żniw i omłotów jest pomoc sąsiedzka. Plan pomocy sąsiedzkiej zostały już w zasadzie opracowane i zatwierdzone przez prezydium gminnych rad

narodowych. Są jednak jeszcze niedociągnięcia.

Plany w niektórych wypadkach zostały opracowane zbyt mechanicznie i nie wszyscy potrzebujący pomocy są nią objęci. I tak np. w gromadzie Wocław ob. Kaczmarek, nie posiadająca siły pociągowej, nie wie kto ma jej udzielić pomocy sąsiedzkiej, w związku z czym miała zamiar udać się do kuliaka i prosić go o pomoc za odrobek. Zarząd gromadzki ZSCh podobnie jak i prezes Zarządu Gminnego ZSCh w Miłocinie, beztrudno odniosły się do tego faktu.

W ramach pomocy sąsiedzkiej należy wykorzystać wszystkie maszyny rolnicze, znajdujące się w gromadach. Niestety w szeregu gromad pow. kościerskiego nie objęto planem pomocy sąsiedzkiej maszyn żniwnych i omłotowych, znajdujących się w posiadaniu indywidualnych chłopów.

Szczególną uwagę muszą zwrócić nasze ogniska ZSCh na machinacje kuliaków. Zdarzają się bowiem wypadki, jak np. w pow. tczewskim, że bogacze więcej nie chcą przysięść z pomocą mało i średniorolnym chłopom w ramach obowiązującego dekretu państwowego o pomocy sąsiedzkiej i celowo nie remontują maszyn. Zadanem aktyw ZSCh jest zmobilizować opinię gromadzką przeciwko tego rodzaju kombinacjom kuliackim.

Rozwój współzawodnictwa przyspieszy przeprowadzenie żniw

Współzawodnictwo międzygromadzkie podczas akcji wiosennej odegrało bardzo wielką rolę w przedterminowym ukończeniu siewów w woj. gdańskim. Obecnie chłopcy z Rokocina, powiat Starogard, idąc za przykładem klasy robotniczej, pierwszy podjęli Czyn Lipcowy i wezwali do współzawodnictwa wszystkie gromady województwa. 842 gromady podjęły już Czyn Lipcowy.

Ogromna większość chłopów starannie i z zapalem przygotowuje się do szlachetnej rywalizacji międzygromadami o pierwszeństwo w ukończeniu żniw i omłotów. Np. w gromadzie Ciecholewy, gmina Starogard, każdy chłop żyje zobo-wiążaniem gromadzkim i wszyscy zgodnie twierdzą, że „gromada Ciecholewy nie da się zwyciężyć w akcji żniwno-omłotowej, chłopom z Rokocina”.

Rozwijanie współzawodnictwa, troska o należyty jego przebieg, to jedno z naczelnych zadań ogniw ZSCh. W dziedzinie kontroli współzawodnictwa, kierowania nim i pomocy w realizacji zobowiązań gromadzkich, główną rolę odgrywają komisje współzawodnictwa w rolnictwie. Dlatego też zarządy ZSCh muszą wzmocnić swoje wysiłki w kierunku uaktywnienia tych komisji.

O należyte zaopatrzenie GS-ów

Ważną rolę do spełnienia w kampanii żniwno-omłotowej mają spółdzielcze placówki handlowe na wsi.

Chodzi tutaj w pierwszym rzędzie o sprawne i należyte zaopatrzenie wszystkich filii GS w odpowiednie towary. Otrzymaliśmy szereg sygnałów, mówiących o tym, że sprawa zaopatrzenia w szeregu GS nie jest jeszcze postawiona dobrze. Np. w pow. sztumskim i starogardzkim występował nieczym nie uzasadniony brak sznurka do snopowiązałek. W powiecie leborskim dawał się odczuć brak kos, czy osek w jednym GS przy nadmiarze tego towaru w innym.

Należy również zwrócić uwagę na zaopatrzenie sklepów w inne towary, jak np. papierosy i zapalki. Chłop nie może jeździć po potrzebne mu artykuły w okresie żniw do odległych nieraz o kilkanaście kilometrów placówek handlowych.

Inną istotną sprawą jest otwieranie sklepów w godzinach dostawianych do potrzeb chłopów w okresie żniwnym. Dopilnowanie tych wszystkich spraw, związanych z należytym funkcjonowaniem naszych placówek spółdzielczych jest ważnym zadaniem zarządów ZSCh.

Wykonać je można przede wszystkim przez uaktywnienie komitetów członkowskich, działających przy placówkach spółdzielczych.

Decyduje praca polityczna

Wszystkie zadania w kampanii żniwno-omłotowej ognia ZSCh wykonają należyte wtedy, jeśli ani na chwilę nie zapomną o systematycznej, masowej pracy uświadamiająco-politycznej w gromadach.

Chodzi o to, by każdy chłop pracujący miał pełną świadomość tego, że sprawny przebieg żniw i jak najszybciej przeprowadzone omłoty nie tylko chronią jego plon przed stratami, nie tylko powiększają dochodowość jego gospodarstwa, ale pozwalają mu bez trudu wypełnić obowiązek państwowy wobec państwa, wypływający z dekretu o planowym skupie zboża. Chodzi o to, by mało i średniorolny chłop zrozumiał, że szybkie wypełnienie jego obowiązku wobec państwa ludowego, to jego konkretny wkład w umocnienie sił naszej ojczyzny, w umocnienie spójni gospodarczej między miastem a wsią, w realizację naszego wielkiego Planu 6-letniego.

Dlatego też w naszej pracy samopomocowej przed i w toku kampanii żniwno-omłotowej trzeba wykorzystywać wszelkie formy propagandy politycznej. Posiadamy doświadczenie z okresu akcji wiosennej. Należy je obecnie upowszechniać. Wiele może tutaj zdziałać np. gazetka gromadzka, mobilizująca „błyskawica”, z powodzeniem można wykorzystać radio-wezły. Dużą rolę w mobilizowaniu gromady do żniw może odegrać świetlica gromadzka, jak to ma miejsce w Domu Kultury w Lipuszu. Zbliżająca się kampania żniwno-omłotowa, to wielkie zadanie państwowe i od jej sprawnego przebiegu zależy bardzo wiele. Dlatego na tym decydującym odcinku walki o obfity tegoroczny urodzaj nie może zabraknąć żadnego członka Związku Samopomocy Chłopskiej.

Decyduje praca polityczna

Wszystkie zadania w kampanii żniwno-omłotowej ognia ZSCh wykonają należyte wtedy, jeśli ani na chwilę nie zapomną o systematycznej, masowej pracy uświadamiająco-politycznej w gromadach.

Chodzi o to, by każdy chłop pracujący miał pełną świadomość tego, że sprawny przebieg żniw i jak najszybciej przeprowadzone omłoty nie tylko chronią jego plon przed stratami, nie tylko powiększają dochodowość jego gospodarstwa, ale pozwalają mu bez trudu wypełnić obowiązek państwowy wobec państwa, wypływający z dekretu o planowym skupie zboża. Chodzi o to, by mało i średniorolny chłop zrozumiał, że szybkie wypełnienie jego obowiązku wobec państwa ludowego, to jego konkretny wkład w umocnienie sił naszej ojczyzny, w umocnienie spójni gospodarczej między miastem a wsią, w realizację naszego wielkiego Planu 6-letniego.

Dlatego też w naszej pracy samopomocowej przed i w toku kampanii żniwno-omłotowej trzeba wykorzystywać wszelkie formy propagandy politycznej. Posiadamy doświadczenie z okresu akcji wiosennej. Należy je obecnie upowszechniać. Wiele może tutaj zdziałać np. gazetka gromadzka, mobilizująca „błyskawica”, z powodzeniem można wykorzystać radio-wezły. Dużą rolę w mobilizowaniu gromady do żniw może odegrać świetlica gromadzka, jak to ma miejsce w Domu Kultury w Lipuszu. Zbliżająca się kampania żniwno-omłotowa, to wielkie zadanie państwowe i od jej sprawnego przebiegu zależy bardzo wiele. Dlatego na tym decydującym odcinku walki o obfity tegoroczny urodzaj nie może zabraknąć żadnego członka Związku Samopomocy Chłopskiej.

Chodzi o to, by każdy chłop pracujący miał pełną świadomość tego, że sprawny przebieg żniw i jak najszybciej przeprowadzone omłoty nie tylko chronią jego plon przed stratami, nie tylko powiększają dochodowość jego gospodarstwa, ale pozwalają mu bez trudu wypełnić obowiązek państwowy wobec państwa, wypływający z dekretu o planowym skupie zboża. Chodzi o to, by mało i średniorolny chłop zrozumiał, że szybkie wypełnienie jego obowiązku wobec państwa ludowego, to jego konkretny wkład w umocnienie sił naszej ojczyzny, w umocnienie spójni gospodarczej między miastem a wsią, w realizację naszego wielkiego Planu 6-letniego.

Dlatego też w naszej pracy samopomocowej przed i w toku kampanii żniwno-omłotowej trzeba wykorzystywać wszelkie formy propagandy politycznej. Posiadamy doświadczenie z okresu akcji wiosennej. Należy je obecnie upowszechniać. Wiele może tutaj zdziałać np. gazetka gromadzka, mobilizująca „błyskawica”, z powodzeniem można wykorzystać radio-wezły. Dużą rolę w mobilizowaniu gromady do żniw może odegrać świetlica gromadzka, jak to ma miejsce w Domu Kultury w Lipuszu. Zbliżająca się kampania żniwno-omłotowa, to wielkie zadanie państwowe i od jej sprawnego przebiegu zależy bardzo wiele. Dlatego na tym decydującym odcinku walki o obfity tegoroczny urodzaj nie może zabraknąć żadnego członka Związku Samopomocy Chłopskiej.

Chodzi o to, by każdy chłop pracujący miał pełną świadomość tego, że sprawny przebieg żniw i jak najszybciej przeprowadzone omłoty nie tylko chronią jego plon przed stratami, nie tylko powiększają dochodowość jego gospodarstwa, ale pozwalają mu bez trudu wypełnić obowiązek państwowy wobec państwa, wypływający z dekretu o planowym skupie zboża. Chodzi o to, by mało i średniorolny chłop zrozumiał, że szybkie wypełnienie jego obowiązku wobec państwa ludowego, to jego konkretny wkład w umocnienie sił naszej ojczyzny, w umocnienie spójni gospodarczej między miastem a wsią, w realizację naszego wielkiego Planu 6-letniego.

Dlatego też w naszej pracy samopomocowej przed i w toku kampanii żniwno-omłotowej trzeba wykorzystywać wszelkie formy propagandy politycznej. Posiadamy doświadczenie z okresu akcji wiosennej. Należy je obecnie upowszechniać. Wiele może tutaj zdziałać np. gazetka gromadzka, mobilizująca „błyskawica”, z powodzeniem można wykorzystać radio-wezły. Dużą rolę w mobilizowaniu gromady do żniw może odegrać świetlica gromadzka, jak to ma miejsce w Domu Kultury w Lipuszu. Zbliżająca się kampania żniwno-omłotowa, to wielkie zadanie państwowe i od jej sprawnego przebiegu zależy bardzo wiele. Dlatego na tym decydującym odcinku walki o obfity tegoroczny urodzaj nie może zabraknąć żadnego członka Związku Samopomocy Chłopskiej.

Chodzi o to, by każdy chłop pracujący miał pełną świadomość tego, że sprawny przebieg żniw i jak najszybciej przeprowadzone omłoty nie tylko chronią jego plon przed stratami, nie tylko powiększają dochodowość jego gospodarstwa, ale pozwalają mu bez trudu wypełnić obowiązek państwowy wobec państwa, wypływający z dekretu o planowym skupie zboża. Chodzi o to, by mało i średniorolny chłop zrozumiał, że szybkie wypełnienie jego obowiązku wobec państwa ludowego, to jego konkretny wkład w umocnienie sił naszej ojczyzny, w umocnienie spójni gospodarczej między miastem a wsią, w realizację naszego wielkiego Planu 6-letniego.

Dlatego też w naszej pracy samopomocowej przed i w toku kampanii żniwno-omłotowej trzeba wykorzystywać wszelkie formy propagandy politycznej. Posiadamy doświadczenie z okresu akcji wiosennej. Należy je obecnie upowszechniać. Wiele może tutaj zdziałać np. gazetka gromadzka, mobilizująca „błyskawica”, z powodzeniem można wykorzystać radio-wezły. Dużą rolę w mobilizowaniu gromady do żniw może odegrać świetlica gromadzka, jak to ma miejsce w Domu Kultury w Lipuszu. Zbliżająca się kampania żniwno-omłotowa, to wielkie zadanie państwowe i od jej sprawnego przebiegu zależy bardzo wiele. Dlatego na tym decydującym odcinku walki o obfity tegoroczny urodzaj nie może zabraknąć żadnego członka Związku Samopomocy Chłopskiej.

Chodzi o to, by każdy chłop pracujący miał pełną świadomość tego, że sprawny przebieg żniw i jak najszybciej przeprowadzone omłoty nie tylko chronią jego plon przed stratami, nie tylko powiększają dochodowość jego gospodarstwa, ale pozwalają mu bez trudu wypełnić obowiązek państwowy wobec państwa, wypływający z dekretu o planowym skupie zboża. Chodzi o to, by mało i średniorolny chłop zrozumiał, że szybkie wypełnienie jego obowiązku wobec państwa ludowego, to jego konkretny wkład w umocnienie sił naszej ojczyzny, w umocnienie spójni gospodarczej między miastem a wsią, w realizację naszego wielkiego Planu 6-letniego.

Dlatego też w naszej pracy samopomocowej przed i w toku kampanii żniwno-omłotowej trzeba wykorzystywać wszelkie formy propagandy politycznej. Posiadamy doświadczenie z okresu akcji wiosennej. Należy je obecnie upowszechniać. Wiele może tutaj zdziałać np. gazetka gromadzka, mobilizująca „błyskawica”, z powodzeniem można wykorzystać radio-wezły. Dużą rolę w mobilizowaniu gromady do żniw może odegrać świetlica gromadzka, jak to ma miejsce w Domu Kultury w Lipuszu. Zbliżająca się kampania żniwno-omłotowa, to wielkie zadanie państwowe i od jej sprawnego przebiegu zależy bardzo wiele. Dlatego na tym decydującym odcinku walki o obfity tegoroczny urodzaj nie może zabraknąć żadnego członka Związku Samopomocy Chłopskiej.

Chodzi o to, by każdy chłop pracujący miał pełną świadomość tego, że sprawny przebieg żniw i jak najszybciej przeprowadzone omłoty nie tylko chronią jego plon przed stratami, nie tylko powiększają dochodowość jego gospodarstwa, ale pozwalają mu bez trudu wypełnić obowiązek państwowy wobec państwa, wypływający z dekretu o planowym skupie zboża. Chodzi o to, by mało i średniorolny chłop zrozumiał, że szybkie wypełnienie jego obowiązku wobec państwa ludowego, to jego konkretny wkład w umocnienie sił naszej ojczyzny, w umocnienie spójni gospodarczej między miastem a wsią, w realizację naszego wielkiego Planu 6-letniego.

Dlatego też w naszej pracy samopomocowej przed i w toku kampanii żniwno-omłotowej trzeba wykorzystywać wszelkie formy propagandy politycznej. Posiadamy doświadczenie z okresu akcji wiosennej. Należy je obecnie upowszechniać. Wiele może tutaj zdziałać np. gazetka gromadzka, mobilizująca „błyskawica”, z powodzeniem można wykorzystać radio-wezły. Dużą rolę w mobilizowaniu gromady do żniw może odegrać świetlica gromadzka, jak to ma miejsce w Domu Kultury w Lipuszu. Zbliżająca się kampania żniwno-omłotowa, to wielkie zadanie państwowe i od jej sprawnego przebiegu zależy bardzo wiele. Dlatego na tym decydującym odcinku walki o obfity tegoroczny urodzaj nie może zabraknąć żadnego członka Związku Samopomocy Chłopskiej.

Chodzi o to, by każdy chłop pracujący miał pełną świadomość tego, że sprawny przebieg żniw i jak najszybciej przeprowadzone omłoty nie tylko chronią jego plon przed stratami, nie tylko powiększają dochodowość jego gospodarstwa, ale pozwalają mu bez trudu wypełnić obowiązek państwowy wobec państwa, wypływający z dekretu o planowym skupie zboża. Chodzi o to, by mało i średniorolny chłop zrozumiał, że szybkie wypełnienie jego obowiązku wobec państwa ludowego, to jego konkretny wkład w umocnienie sił naszej ojczyzny, w umocnienie spójni gospodarczej między miastem a wsią, w realizację naszego wielkiego Planu 6-letniego.

Dlatego też w naszej pracy samopomocowej przed i w toku kampanii żniwno-omłotowej trzeba wykorzystywać wszelkie formy propagandy politycznej. Posiadamy doświadczenie z okresu akcji wiosennej. Należy je obecnie upowszechniać. Wiele może tutaj zdziałać np. gazetka gromadzka, mobilizująca „błyskawica”, z powodzeniem można wykorzystać radio-wezły. Dużą rolę w mobilizowaniu gromady do żniw może odegrać świetlica gromadzka, jak to ma miejsce w Domu Kultury w Lipuszu. Zbliżająca się kampania żniwno-omłotowa, to wielkie zadanie państwowe i od jej sprawnego przebiegu zależy bardzo wiele. Dlatego na tym decydującym odcinku walki o obfity tegoroczny urodzaj nie może zabraknąć żadnego członka Związku Samopomocy Chłopskiej.

Chodzi o to, by każdy chłop pracujący miał pełną świadomość tego, że sprawny przebieg żniw i jak najszybciej przeprowadzone omłoty nie tylko chronią jego plon przed stratami, nie tylko powiększają dochodowość jego gospodarstwa, ale pozwalają mu bez trudu wypełnić obowiązek państwowy wobec państwa, wypływający z dekretu o planowym skupie zboża. Chodzi o to, by mało i średniorolny chłop zrozumiał, że szybkie wypełnienie jego obowiązku wobec państwa ludowego, to jego konkretny wkład w umocnienie sił naszej ojczyzny, w umocnienie spójni gospodarczej między miastem a wsią, w realizację naszego wielkiego Planu 6-letniego.

Dlatego też w naszej pracy samopomocowej przed i w toku kampanii żniwno-omłotowej trzeba wykorzystywać wszelkie formy propagandy politycznej. Posiadamy doświadczenie z okresu akcji wiosennej. Należy je obecnie upowszechniać. Wiele może tutaj zdziałać np. gazetka gromadzka, mobilizująca „błyskawica”, z powodzeniem można wykorzystać radio-wezły. Dużą rolę w mobilizowaniu gromady do żniw może odegrać świetlica gromadzka, jak to ma miejsce w Domu Kultury w Lipuszu. Zbliżająca się kampania żniwno-omłotowa, to wielkie zadanie państwowe i od jej sprawnego przebiegu zależy bardzo wiele. Dlatego na tym decydującym odcinku walki o obfity tegoroczny urodzaj nie może zabraknąć żadnego członka Związku Samopomocy Chłopskiej.

Chodzi o to, by każdy chłop pracujący miał pełną świadomość tego, że sprawny przebieg żniw i jak najszybciej przeprowadzone omłoty nie tylko chronią jego plon przed stratami, nie tylko powiększają dochodowość jego gospodarstwa, ale pozwalają mu bez trudu wypełnić obowiązek państwowy wobec państwa, wypływający z dekretu o planowym skupie zboża. Chodzi o to, by mało i średniorolny chłop zrozumiał, że szybkie wypełnienie jego obowiązku wobec państwa ludowego, to jego konkretny wkład w umocnienie sił naszej ojczyzny, w umocnienie spójni gospodarczej między miastem a wsią, w realizację naszego wielkiego Planu 6-letniego.

Dlatego też w naszej pracy samopomocowej przed i w toku kampanii żniwno-omłotowej trzeba wykorzystywać wszelkie formy propagandy politycznej. Posiadamy doświadczenie z okresu akcji wiosennej. Należy je obecnie upowszechniać. Wiele może tutaj zdziałać np. gazetka gromadzka, mobilizująca „błyskawica”, z powodzeniem można wykorzystać radio-wezły. Dużą rolę w mobilizowaniu gromady do żniw może odegrać świetlica gromadzka, jak to ma miejsce w Domu Kultury w Lipuszu. Zbliżająca się kampania żniwno-omłotowa, to wielkie zadanie państwowe i od jej sprawnego przebiegu zależy bardzo wiele. Dlatego na tym decydującym odcinku walki o obfity tegoroczny urodzaj nie może zabraknąć żadnego członka Związku Samopomocy Chłopskiej.

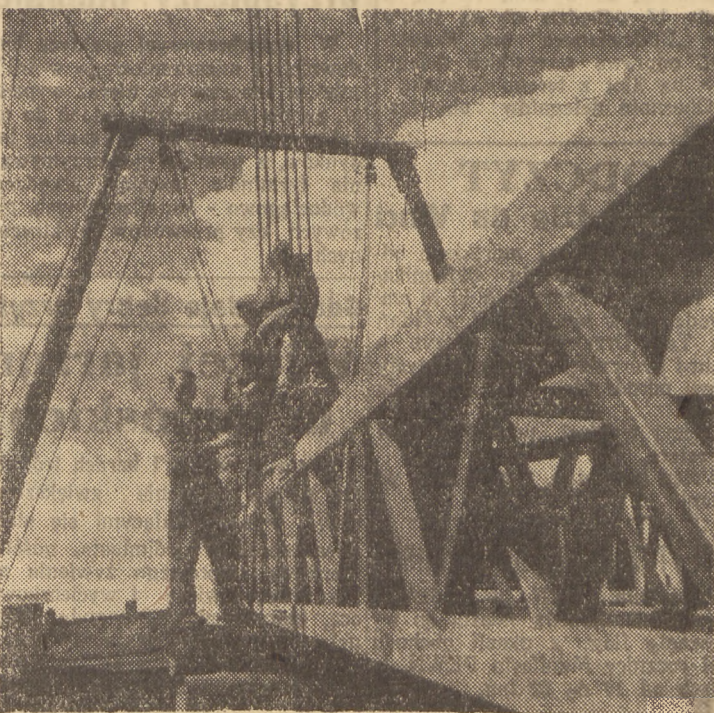
Chodzi o to, by każdy chłop pracujący miał pełną świadomość tego, że sprawny przebieg żniw i jak najszybciej przeprowadzone omłoty nie tylko chronią jego plon przed stratami, nie tylko powiększają dochodowość jego gospodarstwa, ale pozwalają mu bez trudu wypełnić obowiązek państwowy wobec państwa, wypływający z dekretu o planowym skupie zboża. Chodzi o to, by mało i średniorolny chłop zrozumiał, że szybkie wypełnienie jego obowiązku wobec państwa ludowego, to jego konkretny wkład w umocnienie sił naszej ojczyzny, w umocnienie spójni gospodarczej między miastem a wsią, w realizację naszego wielkiego Planu 6-letniego.

Dlatego też w naszej pracy samopomocowej przed i w toku kampanii żniwno-omłotowej trzeba wykorzystywać wszelkie formy propagandy politycznej. Posiadamy doświadczenie z okresu akcji wiosennej. Należy je obecnie upowszechniać. Wiele może tutaj zdziałać np. gazetka gromadzka, mobilizująca „błyskawica”, z powodzeniem można wykorzystać radio-wezły. Dużą rolę w mobilizowaniu gromady do żniw może odegrać świetlica gromadzka, jak to ma miejsce w Domu Kultury w Lipuszu. Zbliżająca się kampania żniwno-omłotowa, to wielkie zadanie państwowe i od jej sprawnego przebiegu zależy bardzo wiele. Dlatego na tym decydującym odcinku walki o obfity tegoroczny urodzaj nie może zabraknąć żadnego członka Związku Samopomocy Chłopskiej.

Chodzi o to, by każdy chłop pracujący miał pełną świadomość tego, że sprawny przebieg żniw i jak najszybciej przeprowadzone omłoty nie tylko chronią jego plon przed stratami, nie tylko powiększają dochodowość jego gospodarstwa, ale pozwalają mu bez trudu wypełnić obowiązek państwowy wobec państwa, wypływający z dekretu o planowym skupie zboża. Chodzi o to, by mało i średniorolny chłop zrozumiał, że szybkie wypełnienie jego obowiązku wobec państwa ludowego, to jego konkretny wkład w umocnienie sił naszej ojczyzny, w umocnienie spójni gospodarczej między miastem a wsią, w realizację naszego wielkiego Planu 6-letniego.

Dlatego też w naszej pracy samopomocowej przed i w toku kampanii żniwno-omłotowej trzeba wykorzystywać wszelkie formy propagandy politycznej. Posiadamy doświadczenie z okresu akcji wiosennej. Należy je obecnie upowszechniać. Wiele może tutaj zdziałać np. gazetka gromadzka, mobilizująca „błyskawica”, z powodzeniem można wykorzystać radio-wezły. Dużą rolę w mobilizowaniu gromady do żniw może odegrać świetlica gromadzka, jak to ma miejsce w Domu Kultury w Lipuszu. Zbliżająca się kampania żniwno-omłotowa, to wielkie zadanie państwowe i od jej sprawnego przebiegu zależy bardzo wiele. Dlatego na tym decydującym odcinku walki o obfity tegoroczny urodzaj nie może zabraknąć żadnego członka Związku Samopomocy Chłopskiej.

BUDOWA METRO W STOLICY
szybko postępuje naprzód



Prace przy budowie metra warszawskiego postępują naprzód w prawdziwie warszawskim tempie.

Na zdjęciu: przy montażu wieży wyciągowej pracują przodujące brygady mostostawców Podłogi i Kozłowski, znane z budowy masztów radiostacji w Raszynie.

CAF — fot. Nowosielski

Paweł Herman poprowadzi pociąg złotowy

Nad Tczewem dopiero wstawało słońce. ZMP-owiec Paweł Herman przyszedł do pracy. Rzućmy na podłogę parowozu łeczkę z jedzeniem i zaczął jak zwykle przeglądać podwozie.

Niemal równocześnie pod parowóz wszedł asystent pomocnika Pawła Hermana — Zygmunt Pipka.

Przez dobre pół godziny uważnie przeglądał każdą część podwozia, a później, już na parowozie — każdą śrubkę maszyn. Uważając, żeby nie zmarnować ani kropli cennej ropy, opatrywali parowóz przed odjazdem.

Młodzieżowa brygada kolejarzy z parowozowni Zaspia, prowadząca pociąg pasażerski, jedzący na trasie Tczew — Lębork. Parowóz T.K.T.-48/44 jest chlubą młodzieży, zatrudnionej w parowozowni. Jego załoga, składająca się oprócz Pawła i Zygmunta, z maszynisty Karczmarczyka i jego pomocnika Czesława Krasuckiego, bierze udział w długofalowym współzawodnictwie o najdłuższy bezrozłomowy przebieg parowozu i prowadzi pociąg na podstawie listu gwarancyjnego.

Tym razem Paweł i Zygmunt przygotowują się jeszcze starannie do codziennej podróży. Obliczyli, że właśnie dziś, na trzy dni przed

terminem zrealizują zobowiązanie złotowe, w którym postanowili przejechać 6.700 km. bez awarii i remontu oraz zaoszczędzić 2 tony węgla i odpowiednią do tego ilość oliwy i smarów.

Kiedy późno w nocy po skończonej pracy, Paweł i Zygmunt schodzili w Tczewie z parowozu, odbierający od nich maszynę Karczmarczyk powiedział: — Gratuluję Ci Pawie, poprowadzisz pociąg złotowy do Warszawy.

— Niby dlaczego ja? — rzucił pyłanie Herman.

— To żadna tajemnica — odpowiedział Karczmarczyk, — zasłużyłeś sobie na tę jazdę. Pracowałeś napolej, umiałeś oszczędzić i opiekować się maszyną, jak na ZMP-owca przystało.

Karczmarczyk powiedział prawdę. Wiadomo o tym, że właśnie on poprowadził pociąg z delegatami, spadł na Pawła Hermana jak wielka niespodzianka, jaka wielki dar, nagroda za trudy i wysiłki.

Paweł Herman do tytułu przodującego młodzieżowego maszynisty parowozowni Zaspia, nie doszedł łatwo.

Jeszcze przed wojną, kiedy był małym chłopakiem, ojciec — kolejarz w Kartuzach, opowiadał mu

o tym pięknym i odpowiedzialnym zawołanie.

Paweł poznał wszystkie zawodowe tajemnice. Wcześniej znalazł już urzekającą grę semaforów i rytmiczną pracę nastawni.

Kiedy w roku 1946 zaczął pracować w parowozowni gdyńskiej, nie od razu wszedł na parowóz. Długo czas pracował w warsztacie. Wkrótce został przodującym robotnikiem warsztatów gdyńskich. Kierownictwo na wniosek organizacji partyjnej i ówczesnego Związku Walki Młodych, skierowało Pawła do pracy w ruchu. Paweł został pomocnikiem maszynisty. Gdy maszynista pozwalał Pawłowi dotknąć ręką zaworów i poprowadzić maszynę, było to dla niego wielkim przeżyciem.

Paweł żywo przypomina sobie tamte chwile i rozumie, że właśnie temu gruntownemu przygotowaniu zawdzięcza w dużej mierze swoje późniejsze osiągnięcia. No i walcę, którą musiał stoczyć i która zakończyła się zwycięstwem.

Kłopoty Pawła zaczęły się wówczas, kiedy został maszynistą parowozu przelotowego w parowozowni na Zaspie. Ówczesne kierownictwo nie wierzyło w młodzież, nie doceniało jej roli i możliwości w nowych, stworzonych przez ustrój ludowy warunkach.

A właśnie w tym czasie ZMP-owcy rzucili hasło utworzenia brygad młodzieżowych. Sprawa była poważna. Z jednej strony był zapal młodzieży, z drugiej — oportunistyczny skłamał rutyniarstwo.

Młodzież jakoś nie mogła pogodzić kłopotów stawianych jej przez szkół. Dopiero, kiedy zwrócono się o pomoc do partii, sprawa brygad młodzieżowych na Zaspie została rozstrzygnięta.

Ala i tym razem jeszcze nie obeszło się bez trudności. Młodym dano stare „grały” i puszczono ich na przelotki. Maszyniści wiedzą, jaka to ciężka i mało efektywna robotła.

Pracę Pawła Hermana umiano właściwie ocenić. Zlecono mu zaszczytne zadanie poprowadzenia pociągu z delegatami na Złoty. Herman wie, że wyróżnienie to zobowiązuje go do dalszej, wytrwałej pracy, do osiągania w przyszłości na bazie doświadczeń złotych, jeszcze lepszych wyników.

(Stemar)

W PORTACH i na MORZU

Przodująca jednostka Państwowej Żeglugi na Wiśle

Żaloga holownika „Irena” w składzie: ob. ob. Kopyński — kapitan Kopeć — motorzysta i Biernat — marynarz, przoduje wśród żalóg pływających Państwowej Żeglugi na Wiśle. Żaloga tego statku wykonała plan czerwcowy w 134 proc., a w lipcu również przekracza swoje zadania. Żaloga holownika walczy obecnie o wykonanie rocznego planu przewozów w ciągu 8 miesięcy.

Żaloga holownika »Ryszard« oszczędza farby i paliwo

Ż

